CZĘŚĆ XXXIV, № 98. ROK 17 (1846).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Klassycznej, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie, w xięgarniach Glücksberga i Zawadzkiego, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rossy z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. Półroczna, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni: Roczna, 13 rub. sreb. Półroczna, 6½ rub. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, 20 Grudnia. / 1 Stycznia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{19}{31}$ *Grudnia.*

Przez Reskrypta Cesarskie z d 6 Grudnia, Dowodzca 1 uczebnego pułku karabinjerów Jenerał-major *Nippa* mianowany został kawalerem orderu św. Stanisława 1 klassy.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 4 Grudnia, wykreśla się ze spisów zmarły Dowodzca 1 brygady 3 dywizyi floty kontr-admirał *Bołogowskoj*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 6 Grudnia Członek i dożywotni Sekretarz Cesarskiej Akademii Nauk Rzeczywisty Radzca Stanu *Fuss* mianowany kawalerem orderu św. Anny 1 klassy.

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu z d. 4 Grudnia, Jenerał-adjutantowi xięciu *Mienszikow*, po powrocie jego z urlopu do Petersburga, najłaskawiej rozkazano objąć pełnienie obowiązków, powierzonych mu z urzędu Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu Jego Cesarskiej Mości. — 3 tegoż miesiąca: «Senatora, Radzcę Tajnego *Borowkow*, rozkazujemy uwolnić od służby.»

— Prezes Komitetu Cenzury xiąg zagranicznych Rzeczywistcy Radzca Stanu *Krasowski* najłaskawiej mianowany Radzcą Tajnym.

— N. Cesarz Jmć na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, raczył w dniu 29 Listopada mianować syna zeszłego Wielkiego Marszałka Dworu Xięcia Maxymiljana Jabłonowskiego, Xięcia Władysława Jabłonowskiego, który przedtém zostawał w służbie w Sekretaryacie Stanu Królestwa, Kamer-junkrem Dworu i Radzcą Honorowym.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, *22 Grudnia.*

— Rada Administracyjna Królestwa, w następstwie postanowień swoich, pierwszego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r., ostatniego z dnia 23 Października (4 Listopada) 1845 roku, i na zasadach w pierwszém przywiedzionych, na przełożenie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiła co następuje: Osoby niekorzystające z amnestji i za granicę zbiegłe, których nieobecność w kraju świeżo wyśledzoną została, mianowicie: Beber Leopold, przed rokoszem podoficer b. wojska polskiego; Białowiejski Celestyn. b. porucznik 1-go pułku strzelców pieszych b. wojska polskiego; Grzymalski Józef, Hauschild Jan, przed rewolucją uczeń byłego Alexandrowskiego Uniwersytetu, który w czasie rokoszu zaciągnął się do pułku 7-go piechoty linjowej; Hauschild Alexander, były uczeń szkół krajowych; Kętrzyński Michał, sierżant pułku 6 piechoty liniowej b. wojska polskiego; Kisielewski Adam, Kisielewski Marcin; Kłobukowski Roman, były wojskowy, Nieszkowski Jan, podporucznik z pułku 5-go piechoty linjowej b. wojska polskiego; Nieszkowski Józef, b, wojskowy; Osuchowski Hieronim, podoficer z pułku strzelców konnych gwardji b. wojska polskiego; Przewodowski Andrzej, b. wojskowy; Wierciszewski Stanisław, mieszkaniec miasta Krakowa, który służył w wojsku rewolucyjném, ulegają karze konfiskaty majątków ich wszelkich, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie jeszcze wykryć się mogących, a to wedle prawideł, postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych. Tytuły własności dóbr nieruchomych, tudzież kapitałów i praw hypotecznych, należących do osób wymienionych, winny być na mocy niniejszego postanowienia, we

właściwych xięgach wieczystych na imie Królestwa przepisane. *(G. W.)*

—

PERZ MA W SOBIE DUŻO POŻYWNOŚCI.

«Ważne odkrycie, dobro ludzkości obchodzące, tém chętniej pospieszamy udzielić naszym czytelnikom, ile że przy powszechnem teraz uskarżaniu się na nieurodzaj, a zatém słusznej obawie ciężkiego dla uboższej klassy przednowku na przyszłą wiosnę, wielkiem dobrodziejstwem stać się może. Jakób John, cieśla z Ueberlingen w W. Xięstwi Badeńskim, wynalazł wyborny i tani sposób pomnożenia środków żywności, w powszechnie znanych korzonkach trawnych, Perzem zwanych. Sposób otrzymania mąki z tych korzonków jest bardzo prosty: świeży, z ziemi oczyszczony perz, należy w zwyczajnej ladzie na sieczkę porznąć, na słońcu lub w piecu przy umiarkowaném cieple wysuszyć, i natychmiast w młynie, tak jak się miele zboże, na mąkę zemleć. Uzyskana tym sposobem pérzowa mąka jest żółtawo-biała, ma smak i zapach przyjemny, i z takowej daje się robić (jak dowodzą kilkakrotne doświadczenia Johna) lekki, pulchny i smaczny chléb, zwłaszcza z przymieszaniem trzeciej części mąki żytnej. Otręby zaś spożywa bardzo chętnie nierogacizna i także bydło rogate. Obfitość mąki w pérzu jest bardzo wielka, albowiem 6½ funtów pérzu wydają 4½ funtów mąki białej, 1 funt czarnej i funt otrębów. Widzieliśmy tu (mówi Gazeta Krakowska) pierwsze próby przyrządzonego tym sposobem chleba, z Galicji nadesłane, i próbowaliśmy jego smaku; możemy zapewnić, iż jest bardzo dobry.

Podczas, kiedy widzimy rolników wydobywających pérz z ziemi i palących go na polu, mógłże kto pomyśleć, że kiedyś tak błogosławionym się stanie? Gdy tedy to nic niekosztujące nowe pożywienie, tak korzystnie, zwłaszcza przez uboższą klasę ludu użytém być może, niepozostaje nam jak tylko życzyć, aby ten zbawienny wynalazek, już z końcem tegorocznej zimy upowszechnionym został.

(Kor. h. prz. i roln.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

—

NIEMCY. W *Journal de Francfort*, z d. 16 Grudnia, pod rubryką *z nad brzegów Renu, 12 Grudnia*, *z korrespondencyi prywatnej* tejże Gazety, czytamy co następuje:

«Niejednokrotnie w gazecie waszej było wystawione, jaka różnica, co do traktatu Wiedeńskiego, zachodzi między Mocarstwami umawiającemi się (contractantes), a poręczającemi (garantes). Wyrzekliście zdanie, że ta różnica powinna być wzięta na uwagę we względzie warunków umówionych między trzema północnemi Mocarstwami co do byłej Rplitej Krakowskiej, a zaręczonych przez inne Państwa, które traktat Wiedeński podpisały.

«Z drugiej strony twierdzono, że ta różnica nie istnieje wcale, i że dla Krakowa, jak i dla każdego kraju, niepodległego, należało się jedynie trzymać traktatu Wiedeńskiego. Jakoż, chciano z tego wnosić, że wcielenie Krakowa jest zgwałceniem tych traktatów.

«Usuńmy na stronę deklamacye gazet francuzkich, które zdają się zapominać, że Francya zadała tym traktatom cios najdotkliwszy, wprowadzając do dawnego Królestwa Niderlandów armiją, na pomoc rewolucyi Belgijskiej, i attakując wojska Króla Wilhelma I, dla oblężenia i zdobycia cytadelli Antwerpskiej, bronionej przez jenerała Chassé.

«Trzymajmy się wyłącznie zagadnienia prawnego. Mocarstwa północne, które niechciały wzniecić pożaru w całej Europie z powodu złamania traktatów, w takiej epoce, kiedy rewolucye stanowiły prawo i kiedy było równie zgodném z rozsądkiem jak i z ludzkością, oczekiwać końca przesilenia — te same Mocarstwa zaiste nie chciały uciekać się do nowego traktatów naruszenia. Jakoż nie chciały i nieuczyniły tego.

«Bądźcie pewni, że zagadnienie prawne, było rozbierane w naradach Gabinetów, które wyrzekły nakoniec wcielenie. Jeżeli potrzeba polityczna doradzała wcielenie Krakowa, to niemniej i możność przystąpienia do tego środka, uznaną była ze strony Mocarstw, jako ugruntowana na prawie materyalném i wyraźném. Akt ten, bynajmniej nie stanowiący czynu samowolnego, jest usprawiedliwiony przez samo nastanie Rplitej Krakowskiej i przez traktat Wiedeński.

«Co do nastania, wiadomo, że takowe datuje od traktatu 21 Kwietnia (3 Maja) 1815, zawartego między Austryą, Prussami i Rossyą, i który uznaje za Rzeczpospolitą niepodległą i neutralną, pewną część ziem dawnego Xięztwa Warszawskiego.

«Ten traktat jest tak jasny, tak znany i bezsprzeczny, że zbytecznem byłoby text jego przytaczać.

«Gdy Rplita Krakowska, tym traktatem dopiero stworzona, niemogła uczestniczyć w jego nastaniu, rzeczą jest naturalną, że pomienione trzy Mocarstwa są jedynemi które zawarły między sobą i tylko między sobą, warunki niepodległości i neutralności Krakowa.

«Ten traktat został-li zniesiony, lub tylko nadwerężony w czasie poźniejszym przez inną rewolucyą?

«Przytaczają wam artykuł 118 traktatu Wiedeńskiego, dla rozstrzygnienia tego pytania w sposób twierdzący. Zdaniem naszém artykuł ten ma znaczenie całkiem przeciwne.

«Dalecy od upatrzenia w nim aby jednego słowa, któreby zapowiadało zniesienie lub zmianę, czytamy owszem:

«Traktaty, ugody, deklaracye, urządzenia i inne akty «szczególne, które są załączone do aktu niniejszego i mia«nowicie, (tu następuje umowa o Rplitej Krakowskiej mię«dzy trzema Mocarstwami), są uważane jako części skła«dowe urządzeń Kongressu, i mają mieć wszędzie taką «samą moc i znaczenie, jak gdyby były co do słowa wypisane w samym traktacie.»

«Cóż zawiera ten artykuł, jeżeli nie uznanie i rękojmię

traktatu 21 Kwietnia (3 Maja) 1815 ze strony tych Mocarstw, które nie należały do zawarcia tego traktatu, lecz które podpisały akt Kongressu Wiedeńskiego?

«Czyżby powiedziano: «traktat 21 Kwietnia (3 Maja) «będzie miał taką samą moc i znaczenie, jak gdyby był co «do słowa wypisany w traktacie ogólnym, jeżeliby chciano «zmienić ten traktat, zawarty między trzema Mocarstwami «w takiém brzmieniu, iż powinien być uważanym jako «zawarty między siedmiu?«

»Sądzimy że text jasny i formalny artykułu 118 usuwa wszelkie spory i wszelkie wykłady autentyczne, albowiem nie powiada iżby traktat 21 Kwietnia (3 Maja) był albo zniesiony, albo zmieniony, ale że jest co do słowa wprowadzony do traktatu ogólnego.

«Powtarzamy: jeżeli traktat specyalny miał być uważany jako wpisany co do słowa w traktacie ogólnym, niepodobna więc nigdy łączyć ze trzema podpisami tego traktatu czterech innych, które się znajdują pod aktem ogólnym i twierdzić, że niepodległość Krakowa była umówioną między siedmiu Mocarstwami a nie między trzema tylko.

«Powołują się też na początek aktu Kongressu Wiedeńskiego dla dowiedzenia, że Mocarstwa, które zaręczyły traktat 21 Kwietnia (3 Maja), zawarły też takowy traktat, ponieważ go podpisały.

«Łatwo jest z tych słów wyprowadzić wypadek całkiem przeciwny temu, który chcianoby z nich wyciągnąć i ten wypadek będzie jedyny ścisły i zgodny ze słowami i duchem aktu Kongressu Wiedeńskiego.

«Akt ten mówi:

«Mocarstwa, które podpisały traktat zawarty w Paryżu «30 Maja 1814 roku, zebrane w Wiedniu, stosownie do «artykułu 32 tego aktu, wraz ze sprzymierzonemi Panują«cemi i Stanami dla uzupełnienia rozporządzeń pomienio«nego traktatu i dla dodania doń układów, które się stały «potrzebnemi ze względu na stan w jakim Europa znalazła «się w skutku ostatnej wojny, pragnąc obecnie zawrzeć w «ogólnej ugodzie rozmaite wypadki ich narad, w celu «utwierdzenia takowych wzajenmemi ratyfikacyami, upo«ważniły swych Pełnomocników do połączenia w akcie «ogólnym urządzeń zawierających ważniejszy i stały inte«res i do załączenia do tego aktu, jako części składowe «uchwał Kongresu, traktatów, ugod, deklaracyj, urządzeń i «innych aktów szczegółowych, w takiej treści, jak są przy«toczone w powyższym akcie.»

«Podług tych wyrazów, niemniej jasnych i stanowczych jak i wyrzzy artykułu 118 Akta Kongressowego, traktat 21 Kwietnia (3 Maja) jest połączony i załączony, jako część składowa (partie intégrante) do Aktu Kongressu Wiedeńskiego, na podobieństwo wszelkich innych aktów poszczególnych, które są wymienione w traktacie Wiedeńskim, ale pierwiastkowe jego warunki pozostały też same.

«I tak, cecha charakterystyczna traktatu 21 Kwietnia (3 Maja) 1815 roku nie jest ani zniesiona, ani nawet zachwiana przez to, iż traktat ten został wymieniony w akcie Kongressu Wiedeńskiego. Ale gdy takowy traktat został załączony do Aktu Kongressu Wiedeńskiego, jako jego część składowa, niepodobna jest uważać podpisu czterech innych Mocarstw, znajdującego się na tym ostatnim, we względzie niepodległości Krakowa, jako podpis samychże umawiających się Mocarstw.

«Dodajmy, że nigdzie niepowiedziano, iż te Mocarstwa przystąpiły do traktatu 21 Kwietnia (3 Maja) 1815 roku, który, powtarzamy, został utrzymany w całej swojej sile i mocy przez artykuł 118 Aktu Kongressu Wiedeńskiego.

«Gdy Akt ten podpisany jest przez Francyą, Wielką Brytannią, Portugaliją i Szwecyą, i gdy rzeczą jest dowiedzioną, że ten podpis, w przedmiocie traktatu 21 Kwietnia (3 Maja) nie może być uważany jako podpis stron umowiających się niepozostaje innego wniosku, jak uważać takowy, za podpis stron ręczących.

«Jakoż, pytanie: dla czego trzy Państwa Północne wymieniły swój traktat szczegółowy w traktacie ogólnym? rozwiązuje się samo przez się. Mocarstwa, które rozrządziły przyszłością byłego Xięztwa Warszawskiego, złożonego z części własnych ich krajów, chciały, wpisując swoje postanowienia w Akt Kongressu Wiedeńskiego, otrzymać uznanie i rękojmią od innych Państw Europejskich, w celu odwrócenia wszelkich roszczeń i nieporozumień na przyszłość.

«Jest to ta sama przyczyna, która przewodniczyła postępowaniu we względzie aktu o konstytucyi federacyjnej Niemiec. Ten również, według brzmienia artykułu 118 Kongressu Wiedeńskiego, powinien być uważany, jako co do słowa wciągnięty do traktatu ogólnego. Jeżeliby chciano przez to zawarować, że losy Związku Niemieckiego mają zależeć nie od niego samego wyłącznie, ale też i od innych Mocarstw Europejskich, byłoby to wnioskiem najbardziej dla Niemiec krzywdzącym. Kraj ten był zaiste, w roku 1815 w takiém położeniu siły, które nigdy na samego siebie nie wkłada obowiązku zależności od interesów obcych, a mniej jeszcze od ludów zwyciężonych.»

ANGLIJA. *Londyn, 14 Grudnia.* Twierdzą że młody Następca Tronu, Xiążę Wallii, będzie miał oddzielną swoją rezydencyą w Frogmore-Lodge, gdzie w tej chwili mieszka Matka Królowej, Xiężna Kent, Xiężna zaś nabędzie na swój stały pobyt dobra Saint Leonard, na brzegu lasu Windsorskiego.

— Prócz podwyższeń w marynarce o których jużeśmy donieśli, Królowa ostatnimi czasy mianowała Admirałami: bandery czerwonej Johna Erskine Douglas esq, bandery białej Józefa Bullen esq., bandery błękitnej sira Edw. Rich. Owen; Vice-admirałami: bandery czerwonej Thom. Maling esq., bandery Białej Richarda Curry esq, bandery błękitnej Thom. Browne esq.; Kontr-admirałami: bandery czerwonej sira Francis Mason, bandery białej sira Edwarda Chetham Strode.

Londyn, *16 Grudnia*. Królowa Jmć raczyła mianować Lorda Howard de Walden i Seaford, dotychczasowego Posła nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego w Portugalii takimże Posłem i Ministrem w Belgii a sira George Hamilton Seymour swoim Posłem nadzw. i Ministrem pełnomocnym w Portugalii.

— Listy z Dublinu donoszą, że wiadomość dana przez niektóre dzienniki o zawarciu ugody i zlaniu się w jedno stronnictw Repealu czyli stowarzyszenia dążącego do zerwania Unii Parlamentowej Irlandyi z Angliją, jest całkiem mylną i że głowa młodej Irlandyi P. O'Brien odrzucił wszelkie czynione w tym względzie przez P. O'Connell przełożenia.

— Jedna z najpłodniejszych autorek angielskich w ostatnich czasach, mistriss A. Hall, umarła mając lat 70.

— Nowiny z Portugalii są zawsze równie sprzeczne, to wszakże jest rzeczą pewną, że powstanie Miguelistowskie czyni znakomite postępy, tak iż prowincye Minho, Tras os Montés i górna część Beira są prawie całkiem przez nie opanowane. Wojsko don Miguela, dowodzone przez Macdonella, jest wybornie uzbrojone i dobrze płatne. Spodziewają się rychłego przybycia samego don Miguela do Portugalii.

— Gazeta angielska *Daily News* odebrała wiadomość, że ważna twierdza Valença, do Minho wziętą została przez wojska Królowej; Villa Nova i Cerveira również poddały się Królowej.

FRANCYA. *Paryż*, *18 Grudnia*. Niektóre gazety ogłosiły że Bey Tunisu przysłał P. Guizot podarki na wartość przeszło 100,000 franków. *Journal des Débats* prostuje tę wiadomość donosząc, że Bey przysłał był wprawdzie dary, ale daleko mniej cenne Ministrowi Spraw Zagranicznych, które ten odesłał na powrot, oświadczając, iż postanowił sobie za prawidło nie przyjmować żadnych podobnych upominków.

— 14 b. m. Król z rodziną przeniosł się na mieszkanie zimowe z St. Cloud do Tuileries. Tegoż dnia Bey Tunisu pożegnał Króla Jmci a 15 wyjechał z Paryża; dzień jeden lub dwa zatrzyma się w Fontainebleau, a ztamtąd uda się do Marsylii i w tym porcie wsiądzie na okręt i odpłynie do Tunis.

— P. Dochatel, Minister Spraw Wewnętrznych postanowił, że gwardya narodowa Strasburgsku ma być zreorganizowana.

— Pamiętne są historye fantastyczne, które chodziły w swoim czasie o skrzypcach Paganiniego; cudowny ten instrument zapisany był przez sławnego artystę jego przyjacielowi, zamieszkałemn w Londynie. Ten ostatni umarł niedowno i w testamencie jego znaleziono następne dwa wiersze: «*Odkazuję skrzypce Paganiniego największej naszych czasów artystce na skrzypcach*, *Teresie Milanollo*.» List, zawierający tę wiadomość przybył właśnie w ten sam dzień do Lyonu, kiedy Teresa Milanollo i jej siostra Marya dawały wśród powszechnego entuzyazmu, swoj 22-gi koncert.

HISZPANIJA. Nowiny z Madrytu dochodzą do 9 Grudnia. Po ten dzień 30 wyborów na przyszłe kortezy było wiadomych. Partya *progressistów* tylko w prowincyi Madrytu i Saragossy miała niejakie powodzenie. W pierwszej 4, a w ostatniej dwaj zostali wybrani z tego stronnictwa. Między Madrytskiemi deputowanemi progressistami wymieniają byłego Ministra Skarbu Mendizabal.

RZYM. Podług listów z Rzymu, z d. 3 Grudnia, sprawy między Stolicą Apostolską a Rządem Hiszpańskim zostały ostatecznie ukończone i Monsignor Marini, dzisiejszy Gubernator Rzymu, ma się udać do Madrytu w charakterze Posła Nadzwyczajnego.

NAJPOZNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *20 Grudnia*. Wyrokami Królewskiemi wydanemi w ostatnich dniach, udzielone zostały kredyta nadzwyczajne: Ministrowi Marynarki i osad od 6,533,550 franków na pilne wydatki służby morskiej i kolonijalnej, Ministrowi Skarbu od 338,550 fr. na zaprowadzenie biur pocztowych przenośnych przy drogach żelaznych, i Ministrowi Spraw Wewnętrznych 8,200,000 fr. na wsparcia dla zakładów Dobroczynnych, dla osób zasługujących na opiekę Rządu i na przedsięwzięcia robot po gminach, mających na celu użyteczność publiczną.

LONDYN, *18 Grudnia*. Jutro w Windsor Królowa będzie prezydowała na Radzie Tajnej. *Globe* twierdzi, że na tej Radzie uchwalone będzie zwołanie Parlamentu na 19 Stycznia. — Tak wielkie śniegi wypadły w wielu miejscowościach, że wszystkie poczty znacznie się poźnią.

HISZPANIJA. Wypadek wyborów ogólnych wiadomy w Madrycie po 14 Grudnia jest nader przyjażny Rządowi. Na 171 wybranych już kortezach, 127 są ze stronnictwa umiarkowanych, a 44 z oppozycyi.

PORTUGALIJA. Gazeta Pruska, podług listów z Madrytu z d. 10 Grudnia donosi, że hrabia Das Antas przesłał Krolowej propozycyą dla przejścia na jej stronę i wspólnego z margrabią Saldanha wojowania Miguelistów, którzy się co raz groźniejszemi stają. Wszyscy pragną iżby Królowa przyjęła podawane warunki i agent angielski P. Wylde szczególniej nad tém pracuje.

AMERYKA. Podług wiadomości z New York po 30 Listopsda, siły morskie Stanów zajęły bez wystrzału port Mexykański Tampico.

RZYM, *10 Grudnia*. Skutkiem deszczów ulewnych Tybr wystąpił z brzegów i zalał niższe części miasta. Ghetto, Rotonda, ulice nadbrzeżne, większa część Corso, plac San Laurentio in Lucina, część Babuina i cały plac del Popolo są pod wodą. Żywność rozwożona jest w łodziach po kwartałach zalanych i do piętrów przystawione są drabiny dla kommuuikacyi z oblężonemi mieszkańcami. Wieczorem tegoż dnia woda na Tybrze jeszcze się podniosła.

(*Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.*)

Pozwala się drukować. St.-Petersburg, 19 Grudnia 1846 roku. *Ignacy Iwanowski*, *Cenzor*.
W DRUKARNI WOJENNEJ.